

## **XCI SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**

**3 lutego 2010 r.**

---

### **Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Stwierdzam, że Rada odbyła II czytanie projektu uchwały według druku Nr 1452, głosowanie w bloku głosowań. Kolejny druk:

### **OKREŚLENIE STAWKI DOTACJI PRZEDMIOTOWEJ WYNIKAJĄCEJ Z ODPLATNEGO KORZYSTANIA Z USŁUG ZAKŁADU BUDŻETOWEGO – MIEJSKIE CENTRUM PROFILAKTYKI UZALEŻNIEŃ W KRAKOWIE W RAMACH ZAWARTYCH POROZUMIEŃ Z INNYMI JEDNOSTKAMI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO.**

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1453, referuje Pan Dyrektor Adam Chrapisiński, uprzejmie proszę.

### **Dyrektor Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień w Krakowie – p. A. Chrapisiński**

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Do przedstawionego druku nie wpłynęły ani poprawki ani autopoprawki. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Rada odbyła II czytanie projektu uchwały według druku Nr 1453, głosowanie w bloku głosowań. Kolejny druk:

### **UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „DOLINA PRĄDNIKA”.**

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1456, II czytanie, referuje Pani Dyrektor Magdalena Jaśkiewicz, uprzejmie proszę.

### **Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. M. Jaśkiewicz**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

Do projektu uchwały w sprawie planu miejscowego Dolina Prądnika zostały zgłoszone poprawki przez Pana Radnego Janusza Chwaję, Pana Józefa Pilcha, Pana Stanisława Rachwałę i Pan Włodzimierza Pietrusa. Ja omówię je pokrótce od końca wraz z opinią Pana Prezydenta ponieważ te pierwsze poprawki dotyczą tych samych terenów. Pan Radny Włodzimierz Pietrus zgłosił dwie poprawki, jedna mówi o tym, aby wprowadzić możliwość lokalizacji nowych ogrodów działkowych de facto poprzez, w terenach rolnych, które znajdują się w pobliżu układu, które mają bezpośredni dostęp do układu drogowego. Ta poprawka została negatywnie zaopiniowana przez Prezydenta ponieważ użytkowanie terenów rolnych, wszystkich terenów rolnych zgodnie z ustawą o ochronie gruntów rolnych i z obowiązującym prawem jest dość dowolne i oczywiście można wydzielać tam niewielkie ogrody i tak użytkować te tereny, natomiast zakładanie ogrodów działkowych w myśl ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w tym przypadku nie może mieć zastosowania bowiem zgodnie z tą ustawą ogrody działkowe można zakładać na gruntach skarbu państwa bądź też gminy, a w tych terenach grunty gminne bądź grunty pozostające własnością skarbu państwa na taki cel żadną miarą przeznaczone być nie mogą i dlatego ta poprawka została zaopiniowana negatywnie przez Pana Prezydenta. Pozytywnie natomiast odniósł się Pan Prezydent do poprawki drugiej, która jest poprawką porządkową i rzeczywiście wyjaśnia i jakby likwiduje dwuznaczność sformułowania dotyczącego przebiegu ścieżek rowerowych w planie, jest opinia pozytywna. Natomiast Panowie Radni Pan Radny Janusz Chwaję, Pan Józef Pilch i Pan Stanisław Rachwałę odnieśli się do terenów mieszkaniowych, terenów MN8 do MN11 położonych w Dolinie Prądnika, w dolinie rzeki, Pan Radny Chwaję wnosi o to, aby zlikwidować tereny MN8 do MN11 i powrócić do projektu planu z okresu wyłączenia

## **XCI SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**

**3 lutego 2010 r.**

---

czyli do pierwszej wersji projektu planu. Pan Józef Pilch wnosi o to, aby te tereny mieszkaniowe, które są wyznaczone w planie MN8, 9, 10 i 11 zostały przeznaczone odpowiednio na tereny zieleni publicznej jeśli pozostają własnością gminy, a na tereny zieleni ogrodów jeśli pozostają własnością osób fizycznych. Pan Stanisław Rachwał wnosi o to, aby teren MN8 uzyskał przeznaczenie pod usługi sportu, rozumiem, że analogicznie jak było to w pierwszej wersji planu. Proszę Państwa po kolejnej analizie jaką Pan Prezydent przeprowadził wszystkie te poprawki uzyskały negatywną opinię Prezydenta. Ta negatywna opinia została oczywiście uzasadniona pisemnie, niemniej jednak chciałabym ze swej strony może ją trochę uzupełnić. Otóż podczas pierwszego wyłożenia projektu planu właściciele działek, których dotyczą poprawki składali uwagi, te uwagi zostały częściowo przyjęte przez Prezydenta po bardzo szczegółowej analizie i po rozważeniu kilku wariantów odniesienia się do nich, kilku wariantów rozstrzygnięcia tej sytuacji i to co Prezydent w projekcie planu po uwzględnieniu uwag Państwu przedstawił do uchwalenia wydaje się być zdrowym kompromisem pomiędzy możliwościami zagospodarowania tego terenu, a koniecznością ochrony. Pozwolę sobie przypomnieć to o czym mówiliśmy podczas I czytania, przedmiotem ochrony w tym planie jest ponad 100 ha Doliny Prądnika położonych w północnej części stanowiących absolutnie wyjątkowy kompleks gruntów w Krakowie porównywalnych z Błoniami i z Łąkami Nowohuckimi. I jako, że plan oczywiście nie może, plan musi ważyć wszystkie interesy poszczególnych osób, interes prywatny wraz z interesem publicznym takie ważenie tego interesu było przedmiotem dotychczasowej procedury planistycznej, teraz również Prezydent odniósł się negatywnie do tych złożonych przez Państwa poprawek. Proszę Państwa jeszcze pozostaje kwestia czy poprawki te skutkują koniecznością ponowienia procedury w przypadku gdyby Państwo je przegłosowali i w taki sposób zmienili plan bo de facto jest to powrót do projektu planu z okresu wyłożenia, a więc projekt, który był już przedstawiony wszystkim zainteresowanym mieszkańcom, właścicielom tego terenu i czy jest konieczne ponowienie procedury. Tutaj muszę otwarcie Państwu powiedzieć, że bardzo trudno jest nam jednoznacznie określić czy jest to konieczne czy nie bowiem po naprawdę wnikliwej analizie tej sytuacji pod względem prawnym mamy do czynienia z sytuacją, kiedy trudno jest znaleźć na to odpowiedź. Z punktu widzenia celowości powtórzenia takiej procedury z istoty samego ponowienia oczywiście taka konieczność nie wynika wprost, a prawo mówi o tym, że taką procedurę powtarza się tylko wtedy, kiedy ona ma spełnić jakiś cel. Ponieważ w przypadku przegłosowania tych poprawek Państwo już samym głosowaniem zdecydujecie o przyszłym zagospodarowaniu tego terenu wydaje się, że ponawianie wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu nie ma żadnego uzasadnienia faktycznego i takie do tej pory stosowaliśmy interpretacje tych przepisów i tak do tej pory wyglądało to w praktyce. Taki również sposób został zastosowany w niedawno uchwalonym planie miejscowym Chełm – Zakamycze, chodzi o jedną działkę i w tej chwili ta sprawa nie jest kwestionowana przez organ nadzoru, niemniej jednak Pan Wojewoda poprosił nas o wyjaśnienie tej sytuacji i do dzisiaj nie mamy jeszcze informacji w jaki sposób odniesie się do właśnie nie ponowienia procedury planistycznej w tym przypadku, nie mamy oczywiście żadnej pewności w jaki sposób odniósłby się do tego sąd gdyby trafiła sprawa do sądu. I tutaj Pan Prezydent skłonny jest w związku z tym pomimo jakby wyraźnych przesłanek faktycznych do konieczności ponowienia tej procedury skłaniać się ku, z ostrożności procesowej, do powtórzenia wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu jeszcze kolejny raz gdyby Rada te poprawki przegłosowała, mówię to z ostrożności procesowej tak aby uniknąć ewentualnych skrótów i uproszczeń procedury planistycznej, które mogłyby być przedmiotem zarzutu ze strony organu nadzoru bądź później sądu dlatego, że ten plan jest szalenie ważny dla miasta, ważny nie tylko z powodu tych niewielkich terenów, których dotyczą Państwa poprawki, ale z powodu ogromnych obszarów Doliny Prądnika w części północnej i części południowej w

rejonie Dworku Białoprądnickiego. Jeszcze chciałam również przypomnieć rzecz, o której mówiliśmy na Komisji, o której mówiliśmy podczas I czytania, która wydaje mi się dość istotna czy ważenie tych interesów, o których mówiłam i przy rozważaniu zakresu możliwego uwzględnienia uwag mieszkańców właścicieli terenów w kontekście ochrony Doliny Prądnika Prezydent rozważył również sprawę własności gminy, tam gmina posiada dość dużą nieruchomość i Prezydent jest zobowiązany do racjonalnego gospodarowania nieruchomościami zasobem gminy, z tego też względu jest to nie tylko jakby prawo, ale również obowiązek Prezydenta, z tego też względu zostały również wskazane możliwości zainwestowania podobnie jak na działkach prywatnych, możliwości zainwestowania działek gminnych i tutaj Prezydent zastosował pewną równość podmiotów, podmiotu publicznego i podmiotów prywatnych w odniesieniu do tych terenów i w taki sposób zostało to rozstrzygnięte i taki projekt planu Państwo dostaliście, prosilibym aby wszystkie te argumenty były podstawą do podjęcia przez Państwa decyzji w tej sprawie. Dziękuję.

**Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pani projektant jeszcze chciałaby dodatkowo wyjaśnić? Nie. W takim razie otwieram dyskusję i rozumiem, że dyskusji nie ma bo jest II czytanie, natomiast w temacie poprawek proszę czy ktoś z Państwa Radnych chciał zabrać głos? Bardzo proszę Pan Włodzimierz Pietrus.

**Radny – p. W. Pietrus**

Panie Przewodniczący!

Jeżeli chodzi o podnoszony przez Panią Dyrektor problem zmiany przeznaczenia terenów spod zabudowy jednorodzinnej na ochronny to ja swoje zdanie tylko może podam w ten sposób, że Rada Miasta w tej kadencji stara się umożliwić w miarę oczywiście, jeżeli dopuszczają do tego przepisy prawa możliwość zabudowy, a tutaj mamy do czynienia z zabudową jednorodzinną i uważam, że jeżeli jest taka podparta studium możliwość to należy umożliwić i te poprawki kolegów prosiłem o ewentualnie wycofanie bo niewiele wnoszą, a ingerencja nie jest tak daleko idąca żeby zakłócała porządek urbanistyczny w tamtym terenie. Natomiast mam pytanie dotyczące mojej poprawki, która dotyczy ogrodów działkowych, ja zgłaszałem tą poprawkę, ja rozumiałem, że Pani Dyrektor tutaj podniosła, że zapis mówi o tym, żeby, zakaz lokalizacji ogrodów działkowych, rodzinnych ogrodów działkowych, ale to nie jest zapisane, że rodzinnych ogrodów działkowych czyli w myśl ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych dlatego ja pozwoliłem sobie złożyć poprawkę, że jeżeli są właściciele na tym terenie gruntów rolnych czy też zieleni publicznej i znajdują się te tereny bezpośrednio przy drogach to żeby im umożliwić zabudowę poprzez ogrody prywatne ogrody działkowe ponieważ oni z tymi terenami już nic innego nie mogą zrobić, taka jest niestety prawidłowość, takie są decyzje nieubłagane w planach, że wszystkie te tereny uniemożliwiają wszelkie zabudowy poza ogrodami działkowymi, prywatnymi ogrodami działkowymi – chcę to podkreślić – dlatego pozwoliłem sobie tą uwagę zgłosić żeby nie naruszyć oczywiście tej przestrzeni chronionej tych łąk, dużych obszarów łąk, ale te, które znajdują się w bezpośredniej bliskości i są w jakiś sposób zurbanizowane to znaczy są blisko dróg głównych żeby tam była możliwość tworzenia prywatnych ogrodów działkowych. Taka jest moja intencja i tutaj absolutnie nie myślę o rodzinnych ogrodach działkowych i jeszcze mam doprecyzowujące pytanie do Pani Dyrektor bo nie rozumiałem czy oznacza to, że moja poprawka również wymaga wyłożenia bo chciałbym tutaj też mieć pewność. Dziękuję.

**Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chciał zabrać głos? Ja sobie udzielię głosu. Znaczący chcę powiedzieć tak, że ja zgłosiłem poprawkę i noszę się z zamiarem wycofania tej poprawki, zresztą tak jak sugerował Radny Pietrus i apeluję do kolegów Radnych o również podobne działanie ponieważ – ja teraz oświadczam osobiście – zostałem wprowadzony w błąd, mi przedstawiono ileś podpisów, te podpisy są z różnych miejsc, nie z tego terenu tak, że ja sądzę, że tutaj jakaś – mówię od siebie – jakaś była akcja przeciwko faktycznie budowie paru domów jednorodzinnych, nie wielorodzinnych tylko jednorodzinnych na własności i uważam również jako członek Komisji Mienia, że nie jest naszą rolą abyśmy obniżali wartość – to co powiedziała Pani Dyrektor – wartość działki gminnej znacznej wielkości jak Pani powiedziała w wyniku tych naszych poprawek. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chciał zabrać głos? Nie ma. W takim razie ja tutaj mam zgłoszenia mieszkańców i mam tu zapisanych tak, bardzo proszę Pani Agnieszka Jamska – Kulka, bardzo proszę rozumiem, że w imieniu Państwa współwłaścicieli tej działki, do której ja złożyłem poprawkę.

**Pani Agnieszka Jamska – Kulka**

Panie Przewodniczący! Państwo Radni!

Jak już wcześniej uprzedził Pan nazywam się Agnieszka Jamka – Kulka i jestem współwłaścicielką terenu pomiędzy ulicą Górnickiego, Herwiną Piątka i rzeką Białuchą, ten teren to jest 70 arów, na których to plan dopuszcza jedynie 5 arów zabudowy, takie są współczynniki. Z góry muszę przeprosić Państwa Radnych i szanownych zebranych za to, że właśnie sąsiedzkie zostały przeniesione przez moją najbliższą sąsiadkę Panią Ewę Czarnulczakiewicz na forum Rady Miasta Krakowa co się stało na poprzedniej Radzie. Znajduję się tutaj żeby mieć możliwość obrony przed pomówieniami, plotkami, nieprawdziwymi informacjami, które jak wiem docierały do Państwa Radnych. Organizowano jak się okazuje przeciwko tej niewielkiej zabudowie spotkania tylko jakoś nikomu nie przyszło do głowy zaprosić na jedno z nich właścicieli tego terenu 70 arów. Wyjaśniam, że w terenie, o którym jest tutaj mowa moja rodzina jest od 1995 roku, a ziemia ta należała wcześniej do kościoła tak samo jak wszystkie działki osiedla przy ulicy Górnickiego, w tym działka Pani Ewy Czarnulczakiewicz, której dom stoi w granicy z planowanym obszarem MN8. Powołują się sąsiedzi na ekologię, czy 15 lat dla ekologii to długo, gdzie byli i jak walczyli o tę ekologię budując swoje domy. MN8 to jest resztką tego dużego terenu, na dodatek martwa biologicznie. Ekologia to przykrywką, chodzi o widoki z okien. W tym terenie od 1995 roku istniały korty tenisowe na miejscu nielegalnego wysypiska śmieci i gruzu, a nie na tereny zieleni. Wszyscy mieszkańcy to pamiętają. Czy Państwo wiedzą, iż wszystkie piękne drzewa przy ulicy Górnickiego na tym odcinku posadził mój ojciec, a korty były tak naprawdę prywatną inicjatywą. Oświadczam, że nigdy przed procedowaniem planu nikt ze współwłaścicieli wyżej wymienionego terenu nie myślał o jakiegokolwiek innej zabudowie niż korty, a w konsekwencji ich rozwoju o wybudowaniu hali tenisowej, na którą właściciele terenu uzyskali prawomocne pozwolenie na budowę w 2005 r., już wtedy była dopuszczona zabudowa kubaturowa. Rozmowy inwestycyjne dotyczące budowy hali zbiegły się w terminach z procedowaniem przez Wydział Planowania planu Dolina Prądnika, a decyzje o budowie szybkiego tramwaju idącego przez środek kortów spowodowały, że hala nie została zbudowana. Wtedy to właściciele przedmiotowego terenu zwrócili się do wyspecjalizowanego biura architektonicznego z analizą i wystąpienie do Wydziału Architektury w sprawie alternatywnego wykorzystania ich ziemi. Proszę Państwa podkreślam jeszcze raz, obszar MN8 pozwala według planu na zabudowę około 5 a to jest 500 m<sup>2</sup> w terenie, którego całkowita powierzchnia ma 70 arów czyli 7000 m<sup>2</sup> na dodatek o

współczynnikach i wysokości mniejszej niż sąsiadujące osiedle. Zrobiłam założenie, że nie będę polemizować z wystąpieniami Pani Ewy Czarnulczakiewicz i Panów Radnych przez nią zdezinformowanych w sprawach urbanistycznych. Uważam, że wszelkie uwagi zawarte w tych wystąpieniach są skierowane przeciwko specjalistom, instytucjom i komisjom, które doskonale znają się na Studium, na korytarzu przewietrzania, korytarzu ekologicznym, na parkach, użytkach ekologicznych, zieleni, na deweloperach, na zgodnym z prawem wyłożeniu planu, na procedurze rozpatrywania wniosków do niego. Powiem tylko, że pouczanie ich na Radzie Miasta, że źle pracują, nie postępując po myśli między innymi Pani Ewy – tutaj cytuję z wystąpienia pani sąsiadki – „że schrzanił ten plan”, dziwne tylko, że przede wszystkim jej oknem, jest niesmaczne i żenujące. I jeszcze na jedną na koniec pragnę zwrócić uwagę, iż proponuje się głosowanie na temat 4-ech różnych terenów łącznie, to sprawia wrażenie manipulacji, taka konstrukcja wprowadza w błąd Państwa Radnych, te tereny różnią się znacząco, nie można ich traktować identycznie. Kończąc bardzo proszę Państwa o głosowanie przeciw zgłoszonym poprawkom dotyczącym obszaru MN8 z poprzedniego wyłożenia. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Panią Ewę Czarnulczakiewicz. Ja rozumiem, że Pani została wywołana więc bardzo proszę.

**Pani Ewa Czarnulczakiewicz**

Szanowny Panie Prezydencie! Państwo Radni! Mieszkańcy Miasta Krakowa!  
Chodzi mi o sprawę Doliny Prądnika, nie będę udowadniać, że nie jestem wielbłądem bo to jest trudne do udowodnienia, natomiast bardzo ważną sprawą jest, że do wersji planu złożonej w 2009 r. o likwidacji zabudowy w MN8, 9, 10, 11 wystąpiła Rada Dzielnicy IV, Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody, Polski Klub Ekologiczny Zarząd Okręgu Małopolska, Cracovia Urbis Europa – Konfederacja na Rzecz Przyszłości Miasta Krakowa oraz około 200 mieszkańców miasta Krakowa. Chciałam jeszcze tylko jedną rzecz przypomnieć, że opinia wydana przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska 9 lipca 2009 r., cytuję: „projekt planu obejmuje obszary przedstawiające dużą wartość przyrodniczą oraz pełni kluczową rolę w systemie przewietrzania miasta Krakowa. Opiniuję negatywnie zaprojektowaną korektę poprzedniej wersji projektu planu zagospodarowania terenu polegającą na wprowadzeniu terenów zabudowy mieszkaniowej MN9, 10 oraz 11 na tereny wskazane poprzednio jako tereny ZPO. Zaprojektowanie zawężenia nadrzecznego pasa zieleni należy jednoznacznie ocenić jako działalność niekorzystną dla środowiska przyrodniczego oraz dla mieszkańców”. Są to cytaty z opinii wydanej przez Dyrektora Regionalnego Ochrony Środowiska. Jest jeszcze drugi cytat, Urząd Miasta Krakowa, Wydział Kształtowania Środowiska z 22 czerwca 2009 r. „zbytnie zawężenie korytarza ekologicznego upośledzi również pozostałe funkcje parku rzecznoego, a zwłaszcza zachowanie ciągłości połączeń pomiędzy parkiem Kościuszki a dalszą częścią Doliny Prądnika w kierunku północnym. Zwracam uwagę na szereg nie wynikających z planu zainwestowania odstępstw od Studium zwłaszcza w otoczeniu terenów KK/TZ – cytuję z opinii miasta Krakowa”. Dodatkowo chciałam powiedzieć jedną rzecz odnośnie tego terenu, który – w tej chwili mówię o tym terenie do którego odnosiła się Pani Jamska – Kulka, w 2002 roku jest wydana decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu właśnie na ten teren, jest to decyzja Nr 171/2U/2002 z dnia 12.04.2002 r., jest to wniosek Krakowskiego Towarzystwa Tenisowego o rozbudowę zaplecza kortów tenisowych i wyraźnie w tej decyzji Wydział Architektury pisze „teren przedmiotowej inwestycji położony jest w obszarze zieleni miejskiej ZP92” czyli w Studium, w planie zagospodarowania, który obowiązywał tam do

## **XCI SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**

**3 lutego 2010 r.**

---

czasu, kiedy został zlikwidowany wszystko to były tereny zielone, był to korytarz ekologiczny i część przewietrzania miasta Krakowa. Dodatkowo w tym też załączniku do decyzji jest wyraźnie napisane, że przez teren ten przechodzi obszar trasy komunikacyjnej TK/Z/T czyli wszystko to inwestor dawno wiedział. I chciałam powiedzieć, że plan jest duży, ale jeżeli pomiędzy łąkami, które są za torami kolejowymi a Parkiem Kościuszkowskim zawęzi się ten rejon korytarza ekologicznego to nic nie będzie z całego przewietrzania miasta Krakowa. I chciałam się spytać o jedną rzecz do pani projektant, proszę mi powiedzieć jaka była podstawa, że Pani w 2008 roku wykonała plan całkiem inny, plan zgodny ze Studium, który nie miał zabudowy MN8, 9, 10 i 11. Dziękuję.

### **Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie teraz głosu Przewodniczącą Dzielnicy IV Panią Maliszewską, uprzejmie proszę Pani Przewodniczącą.

### **Pani Teodozja Maliszewska**

Szanowni Państwo!

Nie wiem kto kogo wprowadził w błąd i nie wiem w którym miejscu zaczyna się, a gdzie kończy manipulacja. Terenem nad Białuchą, druga nazwa Prądnik zajmuję się od 20 lat, jestem Radną z tego terenu piątą kadencję. To co się wyprawia wokół tego kawałka ziemi to można by już napisać sagę na ten temat. Ja w porozumieniu z Panem Radnym z tego terenu, który jest systematycznie na dyżurach przyjmujemy dziesiątki ludzi z tego miejsca i to my przyjmujemy wszystkie uwagi, a także inwektywy i wyzwiska pod adresem urzędników i Radnych, chociaż to nie my decydujemy. Może by się wreszcie ten kontredans skończył. Jeśli Pani mówi o kortach to korty działały na działce gminnej dzierżawionej dla Towarzystwa Tenisowego, Prezes przekazał działkę gminną rodzinie swojej własnej, powiadomiłam o tym prokuratora. Kiedy trwała procedura zabudowy Białuchy i inwestor chciał postawić tam 15 szeregowców, 15 klatek również powiadomiłam prokuraturę ponieważ wśród nich znajdowały się działki rolne i rzeka, jedna z tych działek to była rzeka. Czuwam nad tym od 20 lat. Wy Radni Miasta wycofujcie, zgłaszajcie wnioski, ale może by ktoś pojechał tam i zobaczył, po lewej stronie zabytkowy park przy Dworku Białoprądnickim, Park Kościuszki, po prawej użytek ekologiczny i nie ma dojścia do Białuchy, nie ma. W II kadencji Rada zapłaciła za koncepcję zagospodarowania Bulwarów Białuchy, dzisiaj można ją do butów wsadzić, tę część już rozczłonkowano, powtarza się sytuacja z Górki Narodowej Wschód i Zachód – „sen pijanego architekta albo wariata architekta, a teraz nie możemy się pozbierać bo nie było planu”. Proszę Państwa ja was proszę tylko o jedno, o rozwagę.

### **Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę w imieniu jeszcze mieszkańców Pan Adam Zając, a później Pani Elżbieta Koterba.

### **Pan Adam Zając**

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni i wszyscy tutaj obecni. Nazywam się Adam Zając, jestem współwłaścicielem terenu objętego uchwalonym tutaj planem Doliny Prądnika i objętym zgłoszonymi przez Radnych poprawkami, w szczególności dotyczących terenu MN8. Proszę Państwa nie jestem deweloperem jak zostałem nazwany przez jednego z Radnych w wypowiedzi na poprzedniej Sesji i tutaj przez Panią Przewodniczącą Rady Dzielnicy. Budują istotnie z racji wykonywanego zawodu i prowadzonej działalności gospodarczej, ale oczyszczalnie ścieków dla jednostek samorządu terytorialnego w oparciu o znane Państwu procedury i prawo zamówień publicznych.

## **XCI SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**

**3 lutego 2010 r.**

---

W ramach deweloperskich działań wybudowałem swój dom i to wszystko. Przedmiotowy teren MN8, którego dotyczy zgłoszona poprawka nie jest terenem użytku ekologicznego i nie jest również terenem zielonym. Tu prosiłbym o potwierdzenie autorów planu. Takie są bowiem fakty. Pani Agnieszka Jamska dostarczyła Państwu w tej sprawie materiały źródłowe oparte o obowiązujące dokumenty, które w sposób jednoznaczny to wyjaśniają.

Szanowni Państwo uchwalany dzisiaj tu plan obejmuje swoim zakresem areał ponad 165 ha, a zaproponowana zła poprawka obejmuje areał 0,7 ha to jest ułamek procenta całkowitego obszaru planu, bez znaczenia dla całości planu, z którym my jako mieszkańcy również tej dzielnicy się identyfikujemy. Zaproponowana poprawka dąży do zapisu dla przedmiotowego terenu pod usługi sportowe. Proszę Państwa to jest nieuzasadnione i na chwilę obecną niemożliwe do utrzymania. Byłem założycielem i czynnie działałem jako członek prywatnego, powtarzam prywatnego Krakowskiego Towarzystwa Tenisowego założonego wspólnie z Panem Markiem Jamskim. Na prowadzoną działalność statutową nie otrzymaliśmy ani grosza pieniędzy publicznych, angażując prywatne pieniądze to ja wykonałem prace najpierw w celu uzyskania decyzji warunków zabudowy, a następnie pozwolenia na budowę hali tenisowej, współpracowałem ze wszystkimi służbami miejskimi w celu wypracowania stosownego kompromisu, w tym również z Panią Pani Przewodnicząca, drogi, zieleń, rzeka i dzielnica to były wszystkie te służby, z którymi rozmawiałem i szanowałem każdą decyzję, odbyłem w tym celu szereg koniecznych spotkań co mogą potwierdzić obecne tu na sali osoby. Jedyną protestującą była Pani Czarnulczakiewicz. Protest jej został odrzucony, merytoryczne argumenty w tamtym okresie wzięły górę nad prywatą. Szanując decyzję Państwa jako Radnych w związku z przystąpieniem do planu zagospodarowania dotyczącą budowy drogi i szybkiego tramwaju przebiegającego przez środek naszej działki zmuszeni byliśmy odstąpić od budowy hali co w konsekwencji doprowadziło do konieczności likwidacji Krakowskiego Towarzystwa Tenisowego. Z powodów ekonomicznych nie jest bowiem możliwe utrzymanie dwukortowego klubu tenisowego. Do przedmiotowego i uchwalonego dzisiaj tutaj planu zgłosiliśmy zgodnie z przysługującym nam prawem uwagi, które przez specjalistów opracowujących plan zostały uwzględnione. Równocześnie dokonaliśmy podziału naszej działki zgodnie z ustaleniami ze służbami miasta w celu odsprzedaży części działki na korytarz drogowy, który jest tutaj przewidziany w planie. Z posiadanej przez nas działki o powierzchni około 7 tys. m<sup>2</sup> zatwierdzanym tutaj dzisiaj planem zgodnie z zapisami będziemy zabudować mogli – tak jak powiedziała tutaj Pani Agnieszka Jamska – powierzchnię około 500 m<sup>2</sup>, a więc nie całe 8,5 % całości działki, powtarzam to jest 8,5 % całości działki. Może zatem tam powstać maksymalnie 4 – 6 domków w zabudowie szeregowej o co zabiegamy jako współwłaściciele terenu dla swoich własnych dzieci. Pozostała część działki to jest 4,5 tys. m<sup>2</sup> zostanie w wyniku inwestycji na podstawie zapisów planu przywrócona na teren zielony. Dalsze ostatnie 2 tys. m<sup>2</sup> zajmie Państwa inwestycja to jest droga. Według nas jest to właściwe działanie dla Doliny Prądnika, miasta i wszystkich mieszkańców tego terenu.

Szanowni Państwo!

Na tak zaplanowaną inwestycję posiadamy niezależnie od uchwalanego tu planu w chwili obecnej prawomocną decyzję warunków zabudowy. Na etapie jej procedowania uzyskaliśmy wszystkie niezbędne uzgodnienia, mieliśmy dwukrotnie protesty Pani Czarnulczakiewicz i innych organizacji, które decyzją SKO wydaną po dogłębnym przeanalizowaniu akt sprawy zostały odrzucone. Proszę Państwa to jest fakt, który potwierdza jednocześnie prawidłowość proponowanych tutaj w planie rozwiązań przez jego autorów – uważam – profesjonalistów, to są rozwiązania tożsame i zbieżne. Również tym razem merytoryczne argumenty wzięły górę nad prywatą Pani Czarnulczakiewicz. To stanowisko jest jednoznaczne w decyzji SKO, którą ja tutaj przyniosłem ze sobą w celu okazania wszystkim Radnym. Na poprzedniej Sesji Rady

padły głosy o proteście podpisanym przez ponad 200 osób. Jak byłby to prawdziwy protest, a nie prywatnie to te osoby byłyby prawdopodobnie tutaj i mielibyśmy tutaj dzisiaj pikietę i inne formy protestu. Wniosek jest prosty, pod protestem podpisały się tak naprawdę osoby nie zainteresowane i nie zorientowane w sprawie. Według mnie plan został opracowany przez specjalistów, to tam należało zgłosić wszelkie uwagi. W ostatnich dwóch dniach po powzięciu informacji odbyłem spotkania z autorami poprawek przedstawiając dokumenty, powtarzam dokumenty, ponieważ jest to szeroka korespondencja w sprawie. Mam nadzieję, że te dokumenty przemówiły do autorów poprawek i pozwalają na obiektywne i zgodnie z prawdą podjęcie decyzji.

Szanowni Państwo!

Gotów jestem również w trakcie przerwy przed głosowaniem okazać wszystkie dokumenty tutaj posiadane w sprawie i odpowiedzieć na każde pytania Państwa Radnych. Równocześnie dowiedziałem się, że były istotnie organizowane spotkania w siedzibie Rady Dzielnicy. Pytam więc, skoro na tej podstawie zgłasza się poprawkę to dlaczego na tak organizowane spotkanie nie zaprasza się nas jako właścicieli terenów i mieszkańców tej dzielnicy w celu przedstawienia swoich i obiektywnych argumentów. Odpowiedź według mnie jest prosta, organizatorem spotkania jest protestująca Pani Czarnulczakiewicz, której nie na rękę jest się przyznać, że wprowadziła przy zbieraniu podpisów mieszkańców w błąd mówiąc o zabudowie wielorodzinnej, a nie jednorodzinnej tym samym dbając nie o dobro Doliny Prądnika, ale o swoją prywatę. Na to są również dokumenty, które mam ze sobą w celu okazania wszystkim Państwa zainteresowanym. Pragnę sprostować jeszcze jedną rzecz, teren proszę Państwa, którzy tutaj Pani Przewodnicząca stwierdza, że rzekomo był dzierżawiony od gminy, otóż odpowiadam prosto i jednoznacznie, teren ten nigdy nie był własnością gminy, teren ten nabyliśmy, nabyliśmy powtarzam od kościoła, dokładnie od Parafii św. Krzyża, ta sprawa była istotnie przedmiotem działań prokuratury, Pani oczywiście tutaj doskonale o tym wie, na to jest akt notarialny podpisany, we własności gruntu proszę sprawdzić, wczoraj okazałem tutaj osobom składającym poprawki dokumenty wynikające z wypisu z ewidencji gruntów. Proszę Państwa mając na uwadze powyższe fakty proszę Szanownych Państwa Radnych o odrzucenie zaproponowanych przez niektórych Radnych poprawek i uchwalenie tego planu w brzmieniu zaproponowanym na ostatniej Sesji przez wnioskodawcę Pana Prezydenta Bujakowskiego. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Elżbieta Koterba.

**Pani Elżbieta Koterba**

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Ja przesłałam do Państwa Radnych pismo, w którym pozwoliłam sobie opisać szczegółowo swoją sytuację, dlatego też tylko w kilku słowach przypomnę, że jestem właścicielką działki Nr 47/2, to jest działka, która w planie znajduje się w terenach MN11 i bezpośrednio przylega wprost do istniejącej zabudowy jednorodzinnej. Działka ta ma powierzchnię około 30 arów i w planie tym jest wskazana pod zabudowę budynku bliźniaczego gdzie wielkość domu bodajże pamiętam to jest powierzchnia zabudowy 180 m<sup>2</sup>, to również po to mówię aby była wiedza jaka jest proporcja tej zabudowy do całości działki. Ponadto zabudowa, która została wyznaczona w planie znajduje się w odległości 50 m od brzegu rzeki Białuchy. Nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia dla którego ta działka, właśnie w tym północnym fragmencie nie może być działką budowlaną. Wskazywana przez protestujących, że zabudowa w tym miejscu stanowi barierę dla przewietrzania miasta jest zupełnie nie uzasadniona bo proszę Państwa czy domy jednorodzinne zlokalizowane w tym miejscu mogą

stanowią barierę dla przewietrzania miasta podczas gdy w poprzek, w poprzek Doliny Prądnika jest zlokalizowany nasyp kolejowy, który jest wysokości tych domów. To jest właściwa bariera dla przewietrzania, one znajdują się tylko w tle i naprawdę nie stanowią żadnych przeszkód. Ponadto proszę zwrócić uwagę, że na tych terenach budowlanych tylko, które są wyznaczone na brązowo jako budowlane, tylko 180 m zabudowy, reszta to jest również jeszcze powierzchnia biologicznie czynna. Proszę Państwa teren MN11 nie jest jedynym terenem wyznaczonym pod zabudowę w tym obszarze bo proszę zwrócić uwagę, że bezpośrednio przylegające do rzeki tereny MU1 i MU2, tereny zabudowy wielorodzinnej i bezpośrednio przylegające do użytku ekologicznego nie stanowią Państwa protestujących zainteresowania, nikt o tym nie wspomina, w ogóle o tym się nie mówi, to jest tylko argument na to, że w całym tym proteście nie chodzi o merytoryczne uzasadnienia i względy merytoryczne, a jedynie prostą zwykłą manipulację. Wierzę, że Państwo Radni sprawiedliwie ocenicie tą sytuację pozostawiając w planie teren MN11 jako budowlany poprzez odrzucenie złożonych poprawek. Na marginesie chciałam również zaznaczyć, że ja zajmuję się planami od 20 lat i w podobnych sytuacjach w planach, które ja opracowywałam uwagi właścicieli były uwzględniane na ich korzyść. Przyjęcie zgłoszonych poprawek i wykreślenie terenów budowlanych z mojej działki potraktuję jako nierówne traktowanie stron wobec prawa. Ponadto jeszcze na marginesie chciałam oświadczyć, że na mojej działce nie ma żadnych nielegalnych budowli, w tym szczególnie fundamentów o czym zostałam poinformowana. W tym momencie znajduje się tam wybrukowany fragment kostką brukową po to aby móc postawić budynek gospodarczy o wielkości 25 m, to tak dla wyjaśnienia na marginesie Państwu chciałam powiedzieć. Wierzę, iż ta ocena Państwa Radnych będzie sprawiedliwa w tej sytuacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Garda, bardzo proszę.

**Radny – p. B. Garda**

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

To jest właśnie piękny przykład taki jak mieszkańcy mogą zostać pozbawieni pewnego swojego prawa tak naprawdę już jasnego wynikającego już tak naprawdę bezpośrednio z ustawy, określone w planie za pomocą planistów i potrafi się na – przepraszam za wyrażenie kolokwialne – nakręcić sytuację gdzie, kiedy ja słyszę, że rzeczy tak naprawdę połowę nieprawdziwych albo nawet 90 % nieprawdziwych w postaci tego, że tutaj przy MN8 spotkałem się wczoraj z osobami zainteresowanymi i słyszę od strony różnych Radnych informacje o tym, że tam są korty, że tam powinny zostać te korty, że na prywatnym powinny, druga rzecz, oczywiście używanie stwierdzeń w postaci zły deweloper, który chce tam wybudować wielki blok, najlepiej wieżowiec, przysyłający wszystkie zabudowy, niszczący Dolinę Prądnika, żeby tam uchronić tą zielen, pozostałość jedyną, która jest tutaj w Krakowie, te argumenty cały czas padają, oczywiście dodatkowo jeszcze słyszę o aspektach jakiejś prokuratury, jakichś nieuczciwych rzeczy, które okazują się, że są nieprawdziwe i osoby, które składają w tym momencie poprawkę dostając – uważam, że troszkę wykonują pewne nierzetelność polegającą na tym, że nie sprawdzą tych wszystkich kwestii tylko są przekonani o faktach, o których ktoś ich informuje, ktoś im przedstawia i wydaje się, że załatwili całą sprawę, nawet często wiele osób, które tu składa różne poprawki nawet nie ogląda tego terenu, nie chce się pojechać, zobaczyć co tam tak naprawdę jest nie badając całej sprawy czy to jest prawda, te wszystkie informacje, które słyszą tylko wprost składają myśląc, że po prostu zrobili swoją pracę. Tutaj też jest duża liczba podpisów osób, które są bardzo zainteresowani tematem, często nawet nie wiedzą, te osoby, które podpisują bo widziałem, że

są osoby, które w ogóle ani nie mają w tym żadnego interesu prawnego, ani innego, ale oczywiście podpisać jak ktoś inny poprosi to nie jest to problem przejść po mieszkaniach i zebrać podpisy. I druga rzecz, jest to typowy przykład, kiedy jak ktoś ma jakiś dom z własną działką to chce żeby na działce obok nie było żadnej zabudowy, to jest jasną kwestią, najlepiej żeby tam był piękny park i najlepiej żeby to był jeszcze w gestii gminy, która będzie się nim zajmował, że jakiś inny Radny będzie go jeszcze pilnował, będę miał piękną utrzymaną zieleń na nie moim terenie naprzeciwko mojej posesji. Typowe działania – dość racjonalne – tylko jeżeli się do tego zaczyna używać argumentów w postaci prokuratury, argumentów, że jakiś kupiony od gminy w celach sportowych, a później przeinaczenie sprawy żeby robić sobie tam deweloperkę – przepraszam za wyrażenie – wydaje mi się, że to nic złego, że ktoś jest deweloperem oczywiście, ale u nas jest bardzo, to ma oddźwięk periotywny – słowo deweloper – więc używa się go w takim znaczeniu i po to żeby oczywiście kogoś pokazać komuś, chce się zarobić, sprzedać, bo to wszystko w naszej Polsce to jest coś złego, że ktoś chce zarobić, ktoś chce sprzedać, ktoś chce wybudować, to takie argumenty. Dlatego teraz proszę Państwa Radnych tak naprawdę do rozsądku, że czasem ponad wszystkimi sprawami istnieje fakt prywatnej własności, prywatnego szacunku do osoby posiadającej jakąkolwiek ziemię, do tego żeby mogli tam naprawdę zarządzać tym terenem zważywszy, że zgodnie z przeznaczeniem i zgodnie z tym co planiści przyjmują, że to jest możliwe to wydaje mi się, że to byłoby bardzo nieuczciwe gdyby te poprawki tutaj, które się pojawiły zostały przyjęte. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący obrad – p. St. Rachwał**

Dziękuję bardzo. Ja tylko krótko odpowiem tak, bo Pan Radny powiedział, ja sumiennie wysłuchałem głosu mieszkańców i teraz oświadczam, że zostałem wprowadzony w błąd bo nigdy bym nie przypuszczał, że do Wydziału Architektury w ramach stron wuzetki mogą się zgłosić osoby, które w ogóle na tym terenie nie mieszkają czyli nie są stroną. Bo jeżeli ja widzę wuzetkę i tam jest strona – mieszkańcy Michałowic i innych miast spoza tego terenu – to stwierdziłem, że jest to – ja już pomijam sprawy proceduralne i formalne, to w ogóle nie powinno mieć miejsca – w oparciu o to stwierdziłem, że zostałem wprowadzony w błąd, ja w ogóle się dziwię i apeluję do również przedstawicieli Dzielnicy IV, bardzo proszę, zbieramy podpisy pod zachowaniem ogromnego terenu zielonego na Zakrzówku, zbieramy podpisy od zachowania terenu parku Dębnickiego, to są ogromne tereny zielone, brońmy tych terenów, a tutaj skupiliśmy się faktycznie na drobnej sprawie, chcemy zrobić na złość – to jest moje prywatne zdanie – chcemy zrobić na złość trzem właścicielom mi nie pozwolić im wybudować jednorodzinnych domów. To jest moim zdaniem złośliwość i dlatego ja przepraszam, wprowadziłem taką poprawkę, mam zamiar, że wszyscy we trójkę wycofamy te poprawki. Dziękuję. Bardzo proszę jeszcze ktoś z Państwa Radnych? Nie. W takim razie stwierdzam, że Rada odbyła II czytanie uchwały według druku Nr 1456, głosowanie poprawek i druku w bloku głosowań. Przechodzimy do kolejnego druku:

**ZMIANA UCHWAŁY NR XXI/272/07 RADY MIASTA KRAKOWA Z DNIA 26 WRZEŚNIA 2007 ROKU W SPRAWIE OKREŚLENIA SZCZEGÓŁOWYCH ZASAD PRYZNAWANIA PRZEZ GMINĘ MIEJSKĄ KRAKÓW POMOCY W FORMIE USŁUG OPIEKUŃCZYCH, ZAKRESU CZYNNOŚCI WCHODZĄCYCH W SKŁAD USŁUG OPIEKUŃCZYCH ORAZ SZCZEGÓŁOWYCH ZASAD USTALANIA WYSOKOŚCI ODPLATNOŚCI ZA USŁUGI OPIEKUŃCZE.**

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1458, II czytanie, referuje Pan Dyrektor Jacek Kowalczyk, bardzo proszę Panie Dyrektorce.